

WYROK

W I M I E N I U

RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 września 2019 roku

Sąd Okręgowy w Poznaniu w IV Wydziale Karnym - Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący: Sędzia SO Małgorzata Ziolecka

Sędziowie: SO Leszek Matuszewski

SO Dariusz Śliwiński

Protokolant: apl. prok. Rafał Rządowski

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Poznaniu Wojciecha Kiszki oraz przedstawiciela Wielkopolskiego Urzędu Celno-Skarbowego w Poznaniu Barbary Nowickiej

po rozpoznaniu w dniu 10 września 2019 roku sprawy **L. K.** oskarżonego art. 56 § 2 k.k.s. w zbiegu z art. 61 § 1 k.k.s. i inne,

z powodu apelacji, wniesionej przez obrońcę oskarżonego od wyroku Sądu Rejonowego w Obornikach z dnia 11 kwietnia 2019 roku sygnatura akt II K 278/18

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok,

II. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa zwrot kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze i wymierza mu opłatę za II instancję, w łącznej kwocie 320 złotych.

/-/Dariusz Śliwiński /-/Małgorzata Ziolecka /-/Leszek Matuszewski

UZASADNIENIE

L. K. oskarżony został to, że:

I. w dniu 25 stycznia 2012 roku, w O., będąc prezesem zarządu spółki (...) Sp. z o.o. ul. (...), (...)-(...) O., naruszając przepisy art. 86 ust. 1 i 2 pkt 1 lit. a, art. 88 ust. 3a pkt 4 lit. a ustawy z dnia 11 marca 2004 roku o podatku od towarów i usług (Dz. U. Nr 54, poz. 535, ze zm.) dopuścił do podania nieprawdy w deklaracji VAT-7 złożonej Naczelnikowi Urzędu Skarbowego w O. poprzez zawyżenie podatku naliczonego o kwotę wynikającą z faktur zakupu VAT nr (...) z dnia 09.12.2011r. oraz nr (...) z dnia 12.12.2011r. nieodzwierciedlających rzeczywistych zdarzeń gospodarczych o łącznej wartości netto 139.512,80zł, podatku VAT w kwocie 32.088,00zł ujętych w rejestrze zakupu VAT za grudzień 2011 roku – przez to nierzetelny, gdzie jako ich wystawca widnieje (...) B. T. ul. (...), (...)-(...) P. a jako odbiorca widnieje (...) Sp. z o.o. ul. (...), (...)-(...) O., czym doprowadził do uszczuplenia podatku od towarów i usług za grudzień 2011 roku w kwocie 32.088,00zł, to jest o czyn z art. 56 § 2 k.k.s. w zb. z art. 61 § 1 k.k.s. w zb. art. 62 § 2 k.k.s. w zw. z art. 6 § 2 k.k.s. w zw. z art. 7 § 1 k.k.s. w zw. z art. 9 § 3 kks;

II. w dniu 2 kwietnia 2012 roku, będąc prezesem zarządu spółki (...) Sp. z o.o. ul. (...), (...)-(...) O., naruszając przepis art. 15 ust. 1 ustawy z dnia 15 lutego 1992 roku o podatku dochodowym od osób prawnych (Dz. U. z 2000r. nr 54 poz. 654 ze zm.) dopuścił do podania nieprawdy w zeznaniu CIT-8 za 2011 rok złożonym Naczelnikowi Urzędu Skarbowego w O., poprzez zawyżenie kosztów uzyskania przychodów o kwotę wynikającą z faktur VAT nr (...) z dnia 09.12.2011r. oraz nr (...) z dnia 12.12.2011r. ujętych w księgach rachunkowych za 2011 rok – przez to nierzetelny, gdzie jako ich

wystawca widnieje (...) B. T. ul. (...), (...)-(...) P. a jako odbiorca widnieje (...) Sp. z o.o. ul. (...), (...)-(...) O., czym doprowadził do uszczuplenia podatku dochodowego od osób prawnych za 2011 rok w kwocie 26.508,00 zł, to jest o czyn z art. 56 § 2 k.k.s. w zb. z art. 61 § 1 k.k.s. w zb. z art. 62 § 2 k.k.s. w zw. z art. 6 § 2 k.k.s. w zw. z art. 7 § 1 k.k.s. w zw. z art. 9 § 3 k.k.s.;

przy czym przestępstwa skarbowe opisane w punktach I i II popełnił działając w warunkach ciągu przestępstw skarbowych opisanego w art. 37 § 1 pkt 3 k.k.s.

(akt oskarżenia – karty 381 – 385 akt II K 278/18 – IV Ka 619/19)

Wyrokiem z dnia 11 kwietnia 2019 roku Sąd Rejonowy w Szamotułach uznał oskarżonego L. K. za winnego popełnienia zarzuconych mu, a opisanych wyżej w punktach I i II czynów, to jest popełnienia przestępstw z art. 56 § 2 k.k.s. w zw. z art. 61 § 1 k.k.s. w zw. z art. 62 § 2 k.k.s. i w zw. z art. 6 § 2 k.k.s. przy zast. art. 7 § 1 k.k.s. w zw. z art. 9 § 3 k.k.s. w warunkach art. 37 § 1 pkt 3 k.k.s. oraz z art. 56 § 2 k.k.s. w zw. z art. 61 § 1 k.k.s. w zw. z art. 62 § 2 k.k.s. i w zw. z art. 6 § 2 k.k.s. przy zast. art. 7 § 1 k.k.s. w zw. z art. 9 § 3 k.k.s. w warunkach art. 37 § 1 pkt 3 k.k.s. i za to, na podstawie art. 62 § 2 k.k.s. przy zast. art. 7 § 2 k.k.s. w związku z art. 37 § 1 pkt 3 k.k.s. w związku z art. 38 § 1 pkt 3 k.k.s. wymierzył oskarżonemu karę 1 roku i 4 miesięcy pozbawienia wolności, której wykonanie zawiesił wobec oskarżonego na okres próby lat 3, zobowiązał oskarżonego do zwrotu należności publicznoprawnej w wysokości:

a) z tytułu uszczuplenia podatku od towarów i usług za grudzień 2011 roku w wysokości 32.088,00 złotych;

b) z tytułu uszczuplenia podatku dochodowego od osób prawnych za 2011 rok w wysokości 26.508,00 (dwadzieścia sześć tysięcy pięćset osiem) złotych,

a ponadto zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe obejmujące poniesione wydatki w kwocie 70 złotych oraz opłatę w wysokości 300 złotych, a w pozostałej części zwolnił oskarżonego od obowiązku ponoszenia kosztów sądowych, którymi obciążył Skarb Państwa.

(wyrok – karty 501 – 502, pisemne uzasadnienie wyroku – karty 504 – 518 akt II K 278/18 – IV Ka 619/19)

Wyrok powyższy w całości i na rzecz oskarżonego L. K. zaskarżył jego obrońca, radca prawny W. H., zarzucając:

I. obrazę przepisów postępowania, która mogła mieć wpływ na treść wyroku, poprzez zaniechanie ogłoszenia wyroku, pomimo odroczenia ogłoszenia wyroku do dnia 11 kwietnia 2019 roku, godz. 12.50 i tym samym naruszenie art. 411 § 1 i 2 k.p.k. oraz art. 418 § 1 i 3 k.p.k., a także art., 167 k.p.k. poprzez oddalenie wniosku dowodowego oskarżonego o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z dziedziny rachunkowości celem ustalenia czy (...) Spółka z o.o. posiadała środki pieniężne w gotówce, umożliwiające zapłatę w gotówce za towar nabyty od B. T., prowadzącego działalność gospodarczą pod firmą (...),

II. błąd w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę orzeczenia, który mógł mieć wpływ na treść wyroku, przez ustalenie, wbrew materiałowi dowodowemu w postaci zeznań świadków, iż oskarżony nie nabywał w imieniu zarządzanej przez siebie spółki pod nazwą (...) Spółka z o.o. towarów stalowych od B. T., prowadzącego działalność gospodarczą pod firmą (...),

III. obrazę przepisów prawa materialnego, to jest art. 41§ 2 k.k.s. w związku z art. 41 § 4 pkt 1 k.k.s., poprzez orzeczenie obowiązku zwrotu przez oskarżonego należności publicznoprawnej bez wyznaczenia terminu na dokonanie zwrotu.

W konsekwencji tych zarzutów obrońca oskarżonego wniósł w pierwszej kolejności o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

(apelacja obrońcy oskarżonego – karty 521 – 525 akt II K 278/18 – IV Ka 619/19)

Na rozprawie apelacyjnej Sąd Okręgowy zdecydował, że wnioski dowodowe obrońcy oskarżonego L. K. będą przedmiotem narady nad całością wyroku, gdyż są immanentnie związane z zarzutami apelacji i nie mogą być rozpoznane w oderwaniu od tych zarzutów.

(protokół rozprawy apelacyjnej - karta 547 – 548 akt)

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja obrońcy oskarżonego L. K. okazała się niezasadna.

Zanim Sąd Okręgowy odniesie się do zaskarżonego wyroku i wywiezionej apelacji, uważa za stosowne przypomnieć, że wniesienie środka odwoławczego, niezależnie od jego granic i zakresu, każdorazowo obliguje sąd odwoławczy do zbadania ewentualności wystąpienia uchybień, o jakich mowa w art. 439 k.p.k. i 440 k.p.k. W niniejszej sprawie Sąd Okręgowy nie stwierdził wskazanych tam uchybień, a zarzutów co do ich występowania nie formułował również obrońca oskarżonego.

Po zapoznaniu się z aktami niniejszej sprawy, treścią wyroku, jego pisemnym uzasadnieniem, a także po lekturze wywiezionej apelacji, Sąd II instancji podnosi, iż w pełni zgodził się z zaskarżonym orzeczeniem co do tego, że zgromadzony w sprawie i przeanalizowany przez Sąd I instancji materiał dowodowy pozwolił w realiach niniejszej sprawy na przyjęcie, że L. K. jest sprawcą przypisanych mu zaskarżonym wyrokiem dwóch przestępstw. Kontrola odwoławcza zaskarżonego wyroku prowadzi zaś do wniosku, że Sąd I instancji dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych, dotyczących dokonania przez oskarżonego L. K. przypisanych mu przestępstw, a orzekając wziął pod uwagę wszystkie przeprowadzone dowody. Sąd I instancji w jasny i przekonujący sposób przedstawił tok swojego rozumowania. Każdy z ujawnionych w toku przewodu sądowego dowodów poddany został ocenie, która uwzględnia wskazania doświadczenia życiowego i reguły logicznego rozumowania. Orzeczenie wydane w niniejszej sprawie oparte jest na całokształcie materiału dowodowego zebranego w sprawie, który został poddany wnikliwej analizie i to bez przekroczenia zasady swobodnej oceny dowodów. Analiza ustaleń poczynionych przez Sąd Rejonowy znajduje pełne odzwierciedlenie we wnioskach zawartych w uzasadnieniu wyroku, które czyni zadość wymogom art. 424 § 1 i 2 k.p.k., co w pełni pozwala na przeprowadzenie kontroli instancyjnej zaskarżonego orzeczenia.

Odnosząc się do pierwszego z zarzutów podniesionych w apelacji obrońcy oskarżonego przypomnieć należy, że obraza przepisów postępowania (error in procedendo) tylko wtedy stanowi uchybienie, jeżeli mogła mieć wpływ na treść orzeczenia (art. 438 pkt 2 k.p.k.). Sąd odwoławczy rozważając więc zasadność tego zarzutu ocenia czy nastąpiło naruszenie przepisów prawa procesowego oraz ocenia możliwość wpływu tego naruszenia na treść orzeczenia.

Podkreślić przy tym należy, że ustawodawca najistotniejsze naruszenia przepisów procesowych wyodrębnił jako tzw. uchybienia bezwzględne, które stanowią bezwzględne przyczyny uchylenia orzeczenia przez sąd odwoławczy niezależnie od granic zaskarżenia i podniesionych zarzutów oraz wpływu uchybienia na treść orzeczenia (art. 439 k.p.k.). Zaś przepis art. 438 pkt 2 k.p.k. określa jedynie jeden z tzw. względnych powodów odwoławczych o charakterze abstrakcyjnym (ogólnym). Do naruszenia tego przepisu nie może dojść bez wskazania, jakiej konkretnie normie procesowej miał uchybić sąd meriti.

Z treści apelacji wynika, że obrońca oskarżonego L. K. uważa, iż Sąd I instancji dopuścił się naruszenia przepisów prawa procesowego w postaci art. 411 § 1 i 2 k.p.k. oraz art. 418 § 1 i 3 k.p.k.

Z treści dwóch pierwszych przepisów wynika, że w sprawie zawilej albo z innych ważnych powodów sąd może odroczyć wydanie wyroku na czas nieprzekraczający 14 dni, a w razie przekroczenia tego terminu rozprawę prowadzi się od początku. Natomiast ze wskazanych przepisów art. 418 k.p.k. wynika, że po podpisaniu wyroku przewodniczący ogłasza go publicznie, a w czasie ogłaszania wyroku wszyscy obecni, z wyjątkiem sądu, stoją, a po ogłoszeniu przewodniczący lub jeden z członków składu orzekającego podaje ustnie najważniejsze powody wyroku.

Nie budzi nadto wątpliwości, iż wyrok sporządzony i podpisany podczas narady uzyskuje moc rozstrzygnięcia sądu włączanego do obiegu prawnego nie z chwilą jego sporządzenia i podpisania, lecz z chwilą jego ogłoszenia w sposób przewidziany ustawą, czyli publicznie. Natomiast publiczne ogłoszenie wyroku oznacza jego odczytanie na sali rozpraw przez przewodniczącego.

Jak wynika z treści protokołu publikacji wyroku Sądu Rejonowego wydanego w niniejszej sprawie (karta 600 akt), wyrok ten został ogłoszony publicznie w dniu 11 kwietnia 2019 roku, a więc w wyznaczonym terminie, przed upływem 14 dni od momentu zamknięcia przewodu sądowego i zabrania głosu przez strony, a Przewodnicząca, po ogłoszeniu wyroku, podała ustnie najważniejsze jego powody. Nadto z protokołu tego wynika, że w czynności tej uczestniczył obrońca oskarżonego L. K., radca prawny W. H.. W protokole brak adnotacji o tym, aby obrońca oskarżonego zgłaszał jakiegokolwiek zastrzeżenia co do prawidłowości publicznego ogłoszenia wyroku i przedstawienia jego ustnego uzasadnienia. Nigdy też ani obrońca, ani oskarżony nie złożyli wniosku o sprostowanie treści protokołu publikacji wyroku.

Przypomnieć w tym miejscu należy, że strony oraz osoby mające w tym interes prawny mogą złożyć wniosek o sprostowanie protokołu rozprawy czy posiedzenia, bądź z przeprowadzenia innej czynności, wskazując na nieścisłości i opuszczenia. Zaś ten interes prawny polega na tym, aby treść protokołu odzwierciedlała faktyczny przebieg rozprawy lub posiedzenia albo utrwalonej czynności, gdyż zapisy w tych dokumentach mogą wywoływać dla zainteresowanego skutki prawne nie tylko w tym postępowaniu karnym, ale także w każdym innym, jak również w innych dziedzinach prawa (zob. Grajewski, KPK. Komentarz, t. I, 2006, s. 387).

W kontekście powyższego wskazać nadto należy, że protokół rozprawy, posiedzenia czy publikacji wyroku, jako dokument urzędowy, obdarzony jest domniemaniem prawdziwości, dopóty dopóki domniemanie to nie zostanie skutecznie podważone w formie przewidzianej przez prawo.

Jak wynika z akt niniejszej sprawy domniemanie prawdziwości protokołu publikacji wyroku z dnia 11 kwietnia 2019 roku nie zostało podważone, gdyż żadna ze stron nie złożyła wniosku o sprostowanie tego protokołu. Zatem treść tego protokołu odzwierciedla faktyczny przebieg ogłoszenia wyroku z dnia 11 kwietnia 2019 roku

Reasumując, Sąd Okręgowy nie podziela stanowiska obrońcy oskarżonego, aby w niniejszej sprawie doszło do naruszenia przepisów art. 411 § 1 i 2 k.p.k. oraz art. 418 § 1 i 3 k.p.k.

Zauważyć przy tym należy, że – hipotetycznie przyjmując, iż ogłoszenie wyroku odbyło się tak jak to opisuje obrońca oskarżonego w apelacji – to obraza przepisów postępowania tylko wtedy stanowi uchybienie, jeżeli mogła mieć wpływ na treść orzeczenia (art. 438 pkt 2 k.p.k.), a sąd odwoławczy, rozważając zasadność tego zarzutu, ocenia możliwość wpływu tego naruszenia na treść orzeczenia. Tymczasem w apelacji obrońcy oskarżonego L. K. nie ma ani jednego słowa na temat tego w jaki sposób opisywane przez niego ogłoszenie wyroku miało wpływ na jego treść, to jest na dokonaną ocenę dowodów i ustalony na ich podstawie stan faktyczny oraz zastosowaną kwalifikację prawną.

Odnosnie zaś zarzutu naruszenia przepisu prawa procesowego w postaci art. 167 k.p.k., to prawdą jest, że dowody przeprowadza się na wniosek stron albo z urzędu, o czym stanowi ten przepis. Nie oznacza to jednak, że wszystkie wnioski dowodowe stron muszą zostać przez sąd uwzględnione. W przepisie art. 170 k.p.k. ustawodawca wskazał bowiem sytuacje, kiedy wniosek dowodowy zostaje oddalony.

Postanowieniem z dnia 6 lutego 2019 roku Sąd Rejonowy w Obornikach oddalił wniosek dowodowy obrońcy oskarżonego o powołanie biegłego z dziedziny rachunkowości (karta 465 akt) i Sąd Okręgowy w pełni zgadza się z uzasadnieniem tego orzeczenia. Rzeczywiście sytuacja finansowa firmy oskarżonego L. K. nie ma znaczenia dla oceny rzetelności prowadzenia przez niego ksiąg podatkowych i rzetelności faktur wystawianych przez jego firmę.

W kontekście powyższego, zdaniem Sądu Okręgowego, zarzuty obrazy prawa procesowego, wskazane w apelacji obrońcy oskarżonego L. K., okazały się niezasadne.

Drugi zarzut apelacji obrońcy oskarżonego, to zarzut błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia.

Sąd II instancji podnosi, iż – wbrew stanowisku skarżącego – Sąd Rejonowy dokonał oceny zebranego w sprawie i w całości ujawnionego materiału dowodowego w sposób czyniący zadość dyrektywie wyrażonej w art. 7 k.p.k., a także w przepisie art. 4 i art. 410 k.p.k., a w konsekwencji nie dopuścił się błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku. Natomiast argumenty sformułowane we wniesionej apelacji stanowią w rzeczy samej jedynie własną ocenę tego materiału dowodowego poczynioną przez skarżącego, wobec czego Sąd Odwoławczy potraktował ją jako polemikę ze stanowiskiem Sądu I instancji, co nie dało jakichkolwiek podstaw do ingerencji w zaskarżone orzeczenie.

W myśl dyrektywy określonej w art. 7 k.p.k., organy postępowania kształtują swe przekonanie na podstawie wszystkich przeprowadzonych dowodów, ocenianych swobodnie z uwzględnieniem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego. Natomiast zgodnie z art. 4 k.p.k. organy prowadzące postępowanie karne są obowiązane badać oraz uwzględniać okoliczności przemawiające zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonego. Zgodnie zaś z art. 410 k.p.k. podstawę wyroku może stanowić tylko całokształt okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej.

W kontekście powyższych zasad zauważyć należy, że Sąd Rejonowy przeprowadził wyczerpujące postępowanie dowodowe, na co wskazuje nie tylko zawartość akt niniejszej sprawy, ale przede wszystkim lista dowodów w oparciu,

o które Sąd I instancji ustalił stan faktyczny sprawy (karty 506 - 507 akt). Sąd Okręgowy z kolei, przeprowadzając kontrolę instancyjną zaskarżonego orzeczenia, nie dostrzegł, aby istniała możliwość przeprowadzenia jeszcze jakiegoś innego dowodu, który pomógłby w ustaleniu przebiegu przedmiotowych zdarzeń.

Sąd Okręgowy podkreśla nadto, iż sąd ma prawo oprzeć się na jednych dowodach, a pominąć inne, jeśli ich treść była rozbieżna. W takiej sytuacji istota rozstrzygnięcia polega na daniu priorytetu niektórym dowodom. Obowiązkiem sądu jest wówczas wskazanie, dlaczego nie uznał dowodów przeciwnych – wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 29 lutego 2012 roku, sygnatura akt II AKa 35/12. Zdaniem Sądu Okręgowego, z tego obowiązku Sąd Rejonowy wywiązał się w sposób prawidłowy, a stanowisko swoje w tym zakresie logicznie uzasadnił, a Sąd Okręgowy w pełni je podziela.

W świetle powyższego, za całkowicie bezzasadny należy uznać podniesiony przez skarżącego zarzut błędu w ustaleniach faktycznych, którego miał się dopuścić Sąd I instancji, poprzez - najogólniej rzecz ujmując - przyjęcie, że oskarżony L. K. dopuścił się przypisanych mu zaskarżonym wyrokiem przestępstw. Zarzut ten jest pochodną odmiennej oceny dowodów, dokonanej przez skarżącego w wywiedzionym środku odwoławczym, której Sąd Odwoławczy w żadnej części nie podziela. W przekonaniu Sądu II instancji dowody obdarzone przez Sąd Rejonowy wiarą dawały w pełni podstawę do poczynienia przez tenże Sąd zaprezentowanych w pisemnych motywach wyroku ustaleń faktycznych w zakresie przypisanych oskarżonemu czynów.

Podkreślić też w tym miejscu należy, że o błędzie w ustaleniach faktycznych można mówić tylko wówczas, gdy zasadność ocen i wniosków wyprowadzonych przez sąd orzekający z okoliczności ujawnionych w toku przewodu sądowego nie odpowiada zasadom logicznego rozumowania. Zarzut ten mógłby być skuteczny jedynie w razie wykazania sądowi orzekającemu w I instancji uchybień przy ocenie zebranego w sprawie materiału dowodowego, polegających na nie uwzględnieniu przy jej dokonywaniu – tak zasad logiki, wskazań wiedzy oraz doświadczenia życiowego, jak też całokształtu ujawnionych w sprawie okoliczności (art. 410 k.p.k.) W sytuacji, w której takowych uchybień on nie wykazuje poprzestając, co jest bardzo częstym zjawiskiem, na zaprezentowaniu własnej, nie liczącej się na ogół z wymogami tegoż art. 410 k.p.k., ocenie zebranego w sprawie materiału dowodowego, nie sposób uznać, że rzeczywiście Sąd I instancji dopuścił się przy wydaniu tego zaskarżonego orzeczenia tego rodzaju uchybienia – wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 27 kwietnia 2006 roku, sygnatura akt II AKa 80/06.

Oczywiście jest „prawem obrony oskarżonego mnożenie, a nawet wyolbrzymianie na każdym etapie postępowania takich faktów i ich ocen, które pozwalają na powątpiewanie w jego winę, pod warunkiem wszakże nieprzeinaczania faktów (lojalności wobec faktów)” – wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 maja 1999 roku, sygn. akt IV KKN 714/98. Apelacja obrońcy oskarżonego L. K. takich wymogów nie spełnia, a istota zawartych w niej zarzutów sprowadza się do lansowania odmiennej, opartej jedynie na wyjaśnieniach oskarżonego, wersji zdarzeń, z pominięciem całości przeprowadzonych dowodów, do których odniósł się Sąd Rejonowy. Przedstawiona w uzasadnieniu środka odwoławczego argumentacja jest w istocie dowolną oceną faktów i okoliczności i jako taka nie zasługiwała na uwzględnienie.

Kontrola odwoławcza wykazała zatem, że Sąd Rejonowy – dokonując ustaleń faktycznych, co do przebiegu zdarzenia – uwzględnił całokształt ujawnionych okoliczności i nie popadł w wątpliwości, które, wobec braku możliwości ich usunięcia, należałoby rozstrzygnąć na korzyść oskarżonego. Również Sąd odwoławczy, po dokonaniu wnikliwej analizy akt niniejszej sprawy, nie dopatrywał się w rozumowaniu Sądu Rejonowego luk i wątpliwości, które należałoby rozstrzygać na korzyść oskarżonego. W przekonaniu bowiem Sądu II instancji, jeżeli da się wiarę zeznaniom świadków, które Sąd I instancji obdarzył zaufaniem, oraz uwzględni pozostały materiał dowodowy, zgromadzony w niniejszej sprawie, w postaci dokumentów i akt sądowych, to brak jest miejsca dla powstania jakichkolwiek wątpliwości, a tym bardziej wątpliwości niedających się usunąć, co do sprawstwa oskarżonego w zakresie przypisanych mu przestępstw. Podkreślić przy tym należy, w ślad za Sądem I instancji, że z akt Sądu Rejonowego Poznań – Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu, o sygnaturze VI K 1151/18, jednoznacznie wynika, że w 2011 roku B. T. nie zamawiał stali u żadnego ze wskazanych przez siebie dostawców. Zaś z uznanych przez Sąd I instancji za wiarygodne zeznań Ł. W. wynika również, że świadek B. T. nigdy nie współpracował ze wskazaną przez siebie firmą (...) sp. z o.o., natomiast we wskazanej powyżej sprawie karnej został prawomocnie skazany za wystawienie nierzetelnych faktur, które istotnie wiążą się z niniejszym postępowaniem.

Konkludując, Sąd Odwoławczy stwierdza, iż zarzut skarżącego, jakoby przebieg zdarzeń był odmienny od tego ustalonego przez Sąd I instancji, nie zasługuje na uwzględnienie, a ustalony przez sąd meriti stan faktyczny w pełni uprawniał do uznania winy oskarżonego L. K. w takim zakresie, w jakim orzekł to Sąd Rejonowy w zaskarżonym wyroku. Podzielając to stanowisko, Sąd Odwoławczy uznał, że nie ma powodów do zmiany wyroku w taki sposób, w jaki chciałby to widzieć autor apelacji, czyli uniewinnienia oskarżonego.

Przechodząc do omówienia trzeciego zarzutu apelacji obrońcy oskarżonego L. K. w pierwszej kolejności przypomnieć należy, że obraza prawa materialnego stanowi podstawę odwoławczą wówczas, gdy prawo to zostało wadliwie zinterpretowane przez Sąd I instancji, to jest gdy sąd ten wadliwie zastosował przepis prawa materialnego pomimo, że w układzie okoliczności sprawy nie było to dopuszczalne, bądź wówczas, gdy sąd nie zastosował przepisu prawa materialnego pomimo, iż w konkretnym układzie było to obligatoryjne. Powyższe zostało ugruntowane w orzecznictwie Sądu Najwyższego, który jednoznacznie stwierdza, że zarzut obrazy prawa materialnego może być zasadny tylko wówczas, gdy dotyczy zastosowania lub nie zastosowania przepisu zobowiązującego sąd do jego bezwzględnego respektowania (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 26 kwietnia 1977 roku, wydanym w sprawie o sygnaturze akt I KR 65/77). Ponadto obraza prawa materialnego może być przyczyną odwoławczą jedynie wtedy, gdy ma ona charakter samoistny (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 12 grudnia 2016 roku, sygn. akt II AKa 258/16, LEX nr 2250090).

W niniejszej sprawie, Sąd I instancji uznał oskarżonego za winnego popełnienia obu zarzucanych mu przestępstw, polegających na uszczupleniu podatku od towarów i usług oraz na uszczupleniu podatku dochodowego od osób prawnych. W takiej sytuacji, orzekając karę pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania, Sąd I instancji, w myśl art. 41 § 2 k.k.s. w związku z art. 41 § 4 pkt 1 k.k.s., był zobowiązany do orzeczenia wobec oskarżonego obowiązku zwrotu należności publicznoprawnej z tytułu uszczuplenia podatku od towarów i usług za miesiąc grudzień 2011 roku w wysokości 32 088 złotych oraz z tytułu uszczuplenia podatku dochodowego od osób prawnych za 2011 rok w wysokości 26 508 złotych, co też w zaskarżonym wyroku słusznie uczynił.

W myśl art. 41 § 2 k.k.s., sąd, orzekając obowiązek zwrotu należności publicznoprawnej, powinien wyznaczyć termin wykonania tego obowiązku. I, jak to słusznie zauważył w swej apelacji obrońca oskarżonego L. K., w zaskarżonym wyroku rzeczywiście nie określono terminu wykonania obowiązku orzeczonego w punkcie 3 a i b.

Wydaje się jednak, że obrońca zapomniał, iż winien działać na korzyść oskarżonego, gdyż to właśnie na jego korzyść wniósł apelację.

Zatem należy przypomnieć, chyba przede wszystkim obrońcy oskarżonego L. K., że kierunek środka odwoławczego wniesionego na korzyść oskarżonego wiąże się z zakazem reformationis in peius, który a contrario wynika z art. 434 § 1 pkt 1 k.p.k. Sąd odwoławczy nie może więc orzec na niekorzyść oskarżonego, gdy nie wniesiono na jego niekorzyść środka odwoławczego. Przepis art. 434 § 1 k.p.k. ma charakter gwarancyjny, nie może więc być interpretowany rozszerzająco w zakresie zwiększenia możliwości orzekania na niekorzyść. Zaś zakaz pogarszania sytuacji oskarżonego, jeżeli wniesiono odwołanie na jego korzyść, dotyczy każdej zmiany wyroku mogącej spowodować negatywne konsekwencje orzeczenia w postaci zwiększenia realnych dolegliwości dla oskarżonego.

Gdyby Sąd Okręgowy zmienił zaskarżony wyrok i określił czas wykonania obowiązku orzeczonego w punkcie 3 a i b zaskarżonego wyroku, to orzekłby na niekorzyść oskarżonego L. K.. Niewykonanie bowiem powyższego obowiązku w określonym terminie skutkować mogłoby zarządzeniem wykonania warunkowo zawieszony kary pozbawienia wolności. Zatem taka zmiana bez wątpienia zwiększyłaby realne dolegliwości zaskarżonego wyroku dla tego oskarżonego.

Z uwagi na powyższe, pomimo, iż Sąd Okręgowy zgadza się, że w zaskarżonym wyrok popełniono błąd nie określając terminu wykonania obowiązku orzeczonego w punkcie 3 a i b, to – z uwagi na wniesienie apelacji wyłącznie na korzyść oskarżonego – błędu tego nie mógł naprawić.

Zastrzeżeń Sądu Okręgowego nie wzbudziła natomiast przyjęta przez Sąd I instancji, w oparciu o ustalony stan faktyczny, kwalifikacja obu czynów przypisanych oskarżonemu i w tym zakresie Sąd Okręgowy w pełni podziela zapatrywania Sądu I instancji, przedstawione w pisemnym uzasadnieniu zaskarżonego wyroku.

Ponieważ apelacja obrońcy oskarżonego L. K. skierowana została przeciwko całości rozstrzygnięcia, Sąd Odwoławczy z urzędu, na podstawie art. 447 § 1 k.p.k. dokonał także oceny wymierzonej oskarżonemu kary.

Analizując zatem zaskarżony wyrok pod względem rodzaju i wysokości wymierzonej oskarżonemu kary, Sąd II instancji pragnie podnieść, iż Sąd Rejonowy właściwie zastosował dyrektywy wymiaru kary ujęte w przepisie art. 53 k.k. i trafnie uzasadnił ich zastosowanie. Sąd słusznie uwzględnił całokształt okoliczności, zarówno obciążających jak i łagodzących mających wpływ na wymiar kary.

Aby właściwie zbadać kwestię współmierności kary zasadnym będzie przypomnienie, że w świetle orzecznictwa Sądu Najwyższego, zarzut niewspółmierności kary, jako zarzut z kategorii ocen, można podnosić wówczas, „gdy kara jakkolwiek mieści się w granicach ustawowego zagrożenia, nie uwzględnia w sposób właściwy zarówno okoliczności popełnienia przestępstwa, jak i osobowości sprawcy, innymi słowy – gdy w społecznym odczuciu jest karą niesprawiedliwą” – wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 kwietnia 1985 roku, sygn. akt V KRN 178/85.

Wobec powyższego, wymierzenie oskarżonemu kary 1 roku i 4 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres 3 lat i z obowiązkiem zwrotu należności publicznoprawnej w żadnym razie nie zasługuje na miano kary rażąco niewspółmiernie surowej. Zdaniem Sądu Okręgowego, zastosowana kara jawi się jako wyważona, a na pewno nie nadmiernie surowa.

Podsumowując powyższe rozważania, Sąd Odwoławczy nie znalazł podstaw do podzielenia argumentów przedstawionych w apelacji obrońcy oskarżonego L. K. i dlatego zaskarżony wyrok Sądu Rejonowego w Szamotułach utrzymał w mocy (punkt I wyroku Sądu Okręgowego z dnia 24 września 2019 roku).

O kosztach postępowania odwoławczego Sąd Okręgowy orzekł w punkcie II wyroku i zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa zwrot kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze w kwocie 20 złotych oraz wymierzył mu opłatę za II instancję w kwocie 300 złotych, czyli łącznie 320 złotych.

/Dariusz Śliwiński/ /Małgorzata Ziółka/ /Leszek Matuszewski/